

(Il Messaggero - U.Trani) Jest awans Camposa jako dyrektora sportowego lub przynajmniej konsultanta transferowego. To wciąż nic oficjalnego, ale Pallotta wydaje się być naprawdę przekonany co do powierzenia spraw menadżerowi Lille, podążając ciągle wskazówkami Baldiniego. W tym samym czasie, również by nie podważać kierownictwa w Trigorii przygotowuje zatwierdzenie Massary. Od piętnastu dni w Bostonie i w stolicy Włoch pracuje się nad parą: Włoch i osoba zza granicy. Dwie osoby, aby wzmocnić Romę. I z kompromisem w klubie Giallorossich. Rozwiązanie z dwójką podoba się prezydentowi i musi być dobre dla tych, którzy chcą uczestniczyć w życiu klubu.

Baldini, podsumowując, nie wycofuje się. Przeciwnie, wybór Camposa wzmacnia jego pozycję: Pallotta uważa go za główny punkt odniesienia dla każdej decyzji. Prezydent słucha menadżera, który pracuje między Londynem a Kapsztadem. I który obserwuje aspekty finansowe i sportowe. To on, tak jak sześć lat temu wskazał na szejka Al Quaddumiego (i popełnił całkowity błąd co do tej osoby) otworzył kontakty z funduszem QSO Al-Khelaifiego (Pallotta zaprzeczył wszelkim negocjacjom). To również Baldini spotkał się z Sarrim, aby zaproponować mu ławkę na przyszły sezon. Jeśli u boku dyrektora sportowego zobaczymy konsultanta Camposa, wówczas zmniejszy się toła Tottiego lub też pozostanie on przynajmniej poza pokojami, w których podejmuje się decyzje. W ten sposób Francesco musiałby wyjaśnić otoczeniu, że nie został wzięty pod uwagę podczas przebudowy. W czym, ja mówił przed meczem Roma-Napoli, chciałby uczestniczyć. Totti zostałby zatem usunięty z kompromisu jakiego chciałby Pallotta, aby uniknąć załamań między tymi, którzy operują w stolicy Włoch i tymi, którzy robią to za granicą. Jego rola jest do określenia i trzeba zobaczyć czy ją zaakceptuje. Wiceprezydent Baldissoni i CEO Fienga czekają z kolei na ostateczny wybór następcy Monchiego. Dla nich plany właścicieli z USA są już jasne.

Pierwszym krokiem jest dyrektor sportowy, potem wybrany zostanie trener, być może czekają na poznanie ostatecznego miejsca Romy w tabeli. Notowania Petrachiego, mimo że ma szansę opuścić Torino, spadają: zrozumiał, że nie może zagrać przyjaźnią z Conte, który jest skierowany do innych klubów. Baldini cały czas naciska na Sarriego, który ze względu na profil pogodziłby wszystkich, na zewnątrz i wewnątrz. Ma już dostępność trenera i jak się wydaje, również pewność o jego rozwodzie z Chelsea na koniec sezonu. Campos, opierając się na stajni Mendesa, może z kolei sprowadzić Fonsecę lub Jardima. W teorii również Mourinho, którego usługi były już proponowane w Bundeslidze.

Massara, jakby nic się nie działo, robi swoje. W ostatnich godzinach spotkał się z agentem Castagne (23-lata, boczny obrońca do gry na obydwu skrzydłach) i Freulera (27 lat, pomocnik), podstawowych graczy Atalanty, podobnie jak Mancini, zablokowany już przed świętami bożonarodzeniowymi i Ilicic, o którego starano się w styczniu. Jeśli oni są celami, do aktualności wraca kandydatura Gasperiniego. Na liście dyrektora sportowego są też Cragno z Cagliari (25 lat, bramkarz), Tonali z Brescii (19 lat, pomocnika) i Belotti z Torino (25 lat, napastnik). Giampaolo

pozostaje alternatywą dla Gasperiniego, z błogosławieństwem Baldiniego.

Autor: abruzzì